

Sygn. akt VI ACa 94/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Sędzia SA – Marzena Miąskiewicz

Sędzia SO del. – Magdalena Sajur – Kordula (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Spółce komandytowej w W.

o ustalenie nieistnienia uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 września 2012 r.

sygn. akt XX GC 668/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od M. B. na rzecz (...) Spółce komandytowej w W. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 94/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem dnia 26 września 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie z powództwa M. B. przeciwko (...) spółka komandytowa w W., o ustalenie nieistnienia uchwały, oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy uznał, że bezspornym jest fakt, że M. B. jest komplementariuszem spółki (...) spółka komandytowa w W.. Pozostali wspólnicy spółki to K. W., H. R., A. M., M. C., Y. Y. G., T. Z., M. R..

W dniu 16 grudnia 2011 r. wspólnicy spółki podjęli uchwałę, mocą której postanowili o podjęciu działań w celu wyłączenia ze spółki wspólnika M. B., zaś do czas pozostawienia jej wspólnikiem, zobowiązali ją do powstrzymania się od prowadzenia wszelkich spraw spółki oraz przekazali na podstawie art. 40 § 1 k.s.h. prowadzenie spraw spółki od 19 grudnia 2011 r. komplementariuszom K. W., A. M. i H. R.. W głosowaniu jawnym oddano 7 głosów „za” i jeden „przeciw”. W protokole znalazła się własnoręczna adnotacja M. B., iż sprzeciwia się powyższej uchwale, gdyż narusza ona przepisy kodeksu spółek handlowych.

Sąd Okręgowy zauważył, że kwestia zaskarżania uchwał spółek osobowych nie została uregulowana w kodeksie spółek handlowych. Podzielił więc pogląd, że jedyną drogą prawną, która umożliwiła wzruszenie uchwały wspólników spółki osobowej, jest art. 189 k.p.c., umożliwiający uzyskanie sądowego potwierdzenia nieważności uchwały, podjętej z naruszeniem art. 58 k.c.

Sąd I instancji, w pierwszej kolejności, dokonał analizy sposobu określenia przez powoda strony pozwanej. Powódka wskazała, że pozwanym w niniejszej sprawie winna być spółka. Pozwana spółka podniosła, że po stronie pozwanej winni także wystąpić wspólnicy spółki - co mając na względzie brak możliwości uzupełnienia braków w tym zakresie - skutkować winno oddaleniem powództwa wobec spółki.

Zdaniem Sądu Okręgowego, (...) spółka komandytowa w W. nie posiada samodzielnie legitymacji do wystąpienia po stronie pozwanej w procesie o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały wspólników. W myśl definicji zawartej w art. 72 § 2 k.p.c., współuczestnictwo konieczne po stronie bierniej zachodzi wtedy, gdy sprawa przeciwko kilku osobom może toczyć się tylko łącznie, ponieważ im razem przysługuje legitymacja procesowa. Ta definicja określa procesowy skutek takiej sytuacji, sprowadzający się do konieczności łącznego rozpoznawania sporu przeciwko kilku osobom. Nieusunięte braki w zakresie legitymacji powodują konieczność oddalenia powództwa.

Bierne współuczestnictwo konieczne wypływające z istoty spornego stosunku prawnego zachodzi wtedy, gdy z jego treści wynika konieczność łącznego występowania podmiotów. Sąd uznał za kluczowe udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w niniejszej sprawie występuje - i w jakiej konfiguracji - współuczestnictwo konieczne, co wymaga analizy stosunku prawnego wynikającego z zaskarżonej uchwały.

W pierwszym rzędzie Sąd uznał charakter prawny uchwały wspólników spółki partnerskiej, o charakterze prawo kształtującym (a taki charakter ma uchwała przekazująca uprawnienie do reprezentowania spółki niektórym wspólnikom) jako wielostronnej czynności prawnej. Jej uczestnikami są wszyscy wspólnicy, którzy brali udział w podejmowaniu uchwały. Przy czym, w spółkach osobowych, odmiennie niż w kapitałowych, uchwały podejmują wspólnicy, nie zaś organy spółki. W spółce partnerskiej nie funkcjonuje bowiem zgromadzenie wspólników.

Ogólnie Sąd stwierdził, że w procesie o ustalenie, gdy poszczególne osoby łączy umowa o określonej treści, legitymację bierną ma przede wszystkim strona (strony) tej umowy. Analogicznie zatem, mając na względzie uwagi odnośnie charakteru prawnego uchwały, w procesie o ustalenie, że uchwała nie istnieje lub o stwierdzenie jej nieważności, konieczne-zdaniem Sądu- jest pozwanie wszystkich wspólników spółki. Taką konieczność implikuje także osobowy charakter spółki partnerskiej, co za tym idzie, decydujące znaczenie osobistej więzi łączącej jej wspólników. Powyższą argumentację wzmacnia fakt, że w regulacjach dotyczących spółek osobowych nie ma odpowiednika art. 254 k.s.h., zatem wydane orzeczenie wobec jednego z wspólników de facto nie dawałoby zakładanej przez powoda ochrony prawnej, gdyż nie wywierałoby skutku w stosunkach z innymi wspólnikami.

Zdaniem Sądu Okręgowego, stronę pozwaną w niniejszej sprawie winna uzupełniać sama spółka.

Art. 8 k.s.h. nadaje spółkom osobowym status tzw. ułomnej (niepełnej) osoby prawnej. Czyni je podmiotami zdolnymi do zaciągania zobowiązań, także do mających zdolność pozywania i bycia pozwanymi - czyli zdolność sądową. Nie ma zatem przeszkód do występowania spółki komandytowej jako strony procesu cywilnego. Doprowadziło to również Sąd Okręgowy do konstatacji, że na spółkę nie rozciągają się skutki wyroków wydanych przeciwko wspólnikom spółki osobowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2006 r. III CSK 164/06, LEX nr 355404), co w kontekście powołanego już wyżej braku odpowiednika art.254 k.s.h. prowadzi do wniosku, że uzyskany przez powoda wyrok nie wiązałby spółki. Uchwała, która reguluje kwestie związane z prowadzeniem spraw spółki niewątpliwie wywiera skutki w sferze prawnej samej spółki. Skuteczne zaskarżenie uchwały wymaga zatem uzyskania orzeczenia także przeciwko spółce.

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że powódka w niniejszym procesie nieprawidłowo określiła krąg pozwanych w sprawie o ustalenie nieistnienia uchwały wspólników pozwanej spółki. Wobec tego, że w

sprawie zastosowanie znajduje art. 479⁴ § 2 k.p.c. (w brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie w dniu 3 maja 2012 r.), brak jest możliwości dokonania zmian podmiotowych po stronie pozwanej. Nieprawidłowo zakreślona strona bierna zaś prowadzi do oddalenia powództwa (art. 189 k.p.c., 72 § 1 i § 2 k.p.c.). O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka. W zakresie roszczenia głównego oraz w zakresie roszczenia ewentualnego, przedmiotowemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

1) art. 72 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w rezultacie przyjęcie, że (...) sp. k. nie posiada legitymacji do wystąpienia samodzielnie po stronie pozwanej w procesie o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały wspólników pozwanego, co skutkowało oddaleniem powództwa,

2) art. 43 § 1 w zw. z art. 103 Kodeksu spółek handlowych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) i w rezultacie przyjęcie, że zaskarżona uchwała z dnia 16 grudnia 2011 r. została podjęta, pomimo braku zgody wszystkich wspólników pozwanego na jej podjęcie,

3) art. 9 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) i w rezultacie przyjęcie, że zaskarżona uchwała z dnia 16 grudnia 2011 r. została podjęta, pomimo braku zgody wszystkich wspólników pozwanego na jej podjęcie,

4) art. 77 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 2 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) wskutek pominięcia, że pozbawienie wspólnika prawa prowadzenia spraw spółki stanowi zmianę umowy spółki, dla której wymagana jest forma aktu notarialnego, a w rezultacie przyjęcie, że zaskarżona uchwała z dnia 16 grudnia 2011 r. została podjęta, pomimo niezachowania tej formy,

5) art. 40 § 1 w zw. z art. 103 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię i w rezultacie przyjęcie, że na mocy zaskarżonej uchwały z dnia 16 grudnia 2011 r. wspólnicy pozwanej spółki, na podstawie art. 40 § 1 k.s.h., odebrali powodowi prawo prowadzenia spraw pozwanej spółki.

Z uwagi na to wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie nieistnienia ewentualnie ustalenie nieważności zaskarżonej przez powoda uchwały wspólników pozwanego z dnia 16 grudnia 2011 r. zgodnie z wnioskiem powoda zawartym w pozwie, względnie o: uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, iż w charakterze pozwanych nie występują wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny. Z tego względu Sąd Apelacyjny ograniczył się do oceny jedynie pierwszego zarzutu apelacji, dotyczącego naruszenia art. 72 § 2 k.p.c., pozostałe pozostawiając bez rozpoznania.

Współuczestnictwo konieczne, uregulowane w art. 72 § 2 k.p.c., występuje wtedy, gdy po danej stronie procesowej bierze udział kilka podmiotów, gdyż im wspólnie przysługuje łączna legitymacja procesowa. Takie współuczestnictwo może wynikać albo z istoty stosunku prawnego, albo z przepisu ustawy.

Sąd I instancji trafnie zauważył, iż kwestia zaskarżania uchwał spółek osobowych, nie została uregulowana w kodeksie spółek handlowych, wobec czego jedyną drogą prawną, która umożliwiła wzruszenie takiej uchwały, jest powództwo wytoczone w trybie art. 189 k.p.c., zmierzające do uzyskania sądowego potwierdzenia jej nieważności w rozumieniu art. 58 k.c. Powódka prawidłowo wytoczyła powództwo o ustalenie nieistnienia lub nieważności przedmiotowej uchwały wspólników spółki komandytowej. Jako pozwanego wskazała ona spółkę komandytową. Sąd Okręgowy stwierdził, iż z uwagi na treść art. 72 § 2 k.p.c., pozwani powinni być łącznie spółka komandytowa oraz wspólnicy

tej spółki. Sąd II instancji podziela to stanowisko, uznając że współuczestnictwo konieczne wynika w tym wypadku z istoty stosunku prawnego.

Zaskarżona uchwała reguluje prowadzenie spraw spółki w ten sposób, że powierza ich prowadzenie komplementariuszom: K. W., A. M. i H. R., z wyłączeniem pozostałych wspólników.

W myśl art. 103 w zw. z art. 117 w zw. z art.110 § 1 pkt 4 w zw. z art. 121 § 1 k.s.h. do prowadzenia spraw spółki uprawnieni są wyłącznie komplementariusze, przy czym może być ono powierzone jedynie niektórym spośród komplementariuszy. Natomiast art. 103 w zw. z art. 40 § 1 k.s.h. stanowi, że prowadzenie spraw spółki może być powierzone jednemu lub kilku wspólnikom bądź na mocy umowy spółki, bądź na mocy późniejszej uchwały wspólników.

Umowa spółki (...) w § 10 zawierała postanowienie, że każdy ze wspólników odpowiadających bez ograniczenia ma prawo samodzielnie prowadzić sprawy spółki, co w istocie stanowiło powtórzenie kodeksowej zasady.

Zaskarżona uchwała zmieniła obowiązującą regulację, ukształtowała odmiennie prawa i obowiązki wspólników. Ten prawo kształtujący charakter uchwały wskazuje, że pozwani winni być wspólnicy, którzy ją podjęli. Wspólnicy są stronami umowy spółki, zmiana odnosi wobec nich bezpośredni skutek.

Sąd Okręgowy zasadnie zwrócił również uwagę na osobistą więź występującą pomiędzy wspólnikami spółki komandytowej, jako spółki o charakterze osobowym. Podkreślenia wymaga, że zmiana w zakresie uprawnienia do prowadzenia spraw spółki, została podjęta w celu realizacji głównego zamiaru wspólników, jakim było wyłączenie ze spółki M. B.. W konsekwencji uchwała ingeruje w stosunki osobiste pomiędzy wspólnikami, zmierza do rozwiązania więzi korporacyjnej pomiędzy powódką a pozostałymi wspólnikami.

Istotne jest także to, iż spółka komandytowa, jako spółka osobowa, nie posiada organów, uchwały są podejmowane przez wspólników. Na mocy art. 9 k.s.h zmiana postanowień umowy spółki wymaga zgody wszystkich wspólników. Wspólnicy, jako strony wielostronnej czynności prawnej, winni brać udział w procesie o stwierdzenie nieważności tej czynności.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że udział wspólników spółki komandytowej po stronie pozwanej jest konieczny.

Słuszne jest stanowisko zaprezentowane przez Sąd I instancji co do tego, że pozwanym, poza wspólnikami, winna też być spółka komandytowa.

Spółka komandytowa jest ułomną osobą prawną, może pozywać i być pozywaną. W uregulowaniach dotyczących tej spółki brak jest odpowiednika art. 254 k.s.h, co oznacza, że wydane orzeczenie wobec wspólników, nie odniosłoby skutku w stosunku pomiędzy powódką, a spółką. Wyrok ustalający nieważność uchwały nie odniesie skutku wobec spółki, jeżeli spółka nie weźmie udziału w procesie w charakterze strony, co wynika z art. 365 § 1 k.p.c., określającego kogo wiąże prawomocne orzeczenie. W przypadku innych osób, poza stronami, wiąże je w wypadkach w ustawie przewidzianych. Skoro brak takiej regulacji, to dla zaistnienia skutku dla spółki, niezbędny jest udział spółki w procesie.

Podobny pogląd został zaprezentowany przez M. R. odnośnie udziału spółki jawnej w procesie o pozbawienie wspólnika prawa reprezentowania spółki (Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Lexis Nexis Warszawa 2012 str.82).

Podsumowując, Sąd Okręgowy nie naruszył prawa procesowego t.j. art. 72 § 2 k.p.c. W niniejszym procesie, po stronie pozwanej powinni wystąpić łącznie wspólnicy spółki komandytowej oraz sama spółka, gdyż występuje pomiędzy nimi współuczestnictwo zarówno konieczne, jak i jednolite.

Jak słusznie zauważył Sąd I instancji brak pełnej legitymacji biernej nie mógł zostać uzupełniony w toku procesu, z uwagi na treść art. 479⁴ § 2 k.p.c. (sprzed nowelizacji z dnia 16 września 2011r., która weszła w życie dnia 3 maja 2012r.), wyłączającego możliwość stosowania art. 195 k.p.c.

Z tych względów, uznając apelację powoda za niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c.